

## H O L A N D Y A.

*Haga 10 marca.*

Wczoray rząd nasz miał odebrać nowe depesze nadesłane z Londynu. Dziennik *Handelsblatt* czyni uwagę, że jeśli można dać wiarę obiegającym pogłoskom względem życzeń Francyi i Anglii, zdaje się że obadwa te rządy są jeszcze wciąż gotowe do układów, i zdają się chętnie oczekiwać przybycia nowego posła z naszej strony. Szczególniey xiąże Talleyrand miał wynurzyć przed kilku dniami najwyższą chęć prędkiego zagodzenia tej sprawy. Jest więc nadzieja że Pan Dedel, który się zabiera do wyjazdu na miejsce swego powołania, w takie hędzie instrukcye opatrzone, które obiecuja pomysłny skutek jego poselstw. Sprawujący tu interessa angielskie P. Jermingham, podał nawet przed kilku dniami notę, w której takż nadzieję wynurzył.

*Amsterdam 10 marca.*

Dziś rozeszła się tu wiadomość, że nowy poseł niderlandzki Pan Dedel, w skutku odebrania pomysłnych wiadomości z Londynu, tej chwili puścił się tam w drogę. Z tego powodu papiery, znacznie zaraz poskoczyły w górę.

## T U R C Y A.

*Belgrad 27 Lutegn.*

Ostatnią pocztą z Konstantynopola dnia 11 tego miesiąca nadesłane listy zawierają następujące punkta, jako przez Mehameda Alego podane za podstawę do układu pokoju:—  
1.) Samoistność zawarowana przez Portę.  
2.) Dziedziczna godność władców, dla rodziny Mehameda Alego nad wszystkimi przez tegoż dotąd posiadanymi krajami, licząc do tychże Syryą.  
3.) Przyjęcie ze strony Sułtana zobowiązania do wypłacenia hardzo znaczney summy pieniężney, jako wynagrodzenie kosztów wojennych. Tak mnogie żądania, jeżeli mają się stać rzeczywistemi, znaydą pewnie jeszcze bardzo wiele trudności ze strony Sułtana, przez co załatwienie toczący się walki, nie jest tak pewne i niewątpliwe jak się spodziewano. — Osobliwie trzeci punkt, zdawać się będzie Porcie wcale niepodobny do przyjęcia, gdyż wyniszczenie jey skarbu publicznego jest bezprzykładne. Jeżeliby zaś, jak się spodziewamy, Mehemed Ali chciał się zobowiązać do roczney opłaty, natenczas możnaby z pewnością przy-

jąć prędkie pojednanie. — Tymczasowe położenie Porty, spowodowało ją do puszczenia znowu w obieg o 10 procent mniej wartającej monety, co w czasie ostatniego przesilenia, ledwie nie było przyczyną do zaburzeń w Konstantynopolu; przynajmniej okazał się sposób myślenia, już pomimo tego, w największy trwodze chwiejących się mieszkańców, szczególnie drażliwy, dla czego sułtan rozkazał, aby tej monety nie wydawano. — Takowe rozporządzenie poprawiło znowu kursa będącej w obiegu monety, które 14 dniami wprzód z 380 do 420 doszły, w skutek czego przy odeysciu poczty złoty riński jeden znowu notowano do 400 para. (G P. S.)

## Rozmaitości.

KRAY MAINE.

Pomiędzy krajami północney Ameryki, szczególnie kray Maine, w części północney obfituje w piękności natury. Rzeki oddzielają tam całe lany górnych pól żyznych, wznoszących się do dwóch i trzech tysięcy stóp. Nad źródłami Penobskotu, Kennebeku i Androskoginu nastęrczają się ogromne massy skal; a w pośrodku tych wznosi się góra »Monat Katahdin« przeszło 6000 stóp wysoka, która jest najwyższą w Stanach Zjednoczonych. Inne góry w jey bliskości prawie tę samą mają wysokość. Widok z góry Kaładhin jest nayspanialszy; niezliczone jeziora i stawy, otaczają jey podnoże; a wśród promieni słońca wydają się jak zwierciadła. Całą płaszczyznę Denobskotca i drugą Kennebeku, można z tej góry zmierzyć okiem a wzniosłe okolice dzielące te rzeki, jakoteż te, które je ze wszech stron otaczają, podobne są niezmierney przestrzeni fal morskich. Ani jednego mieszkania ludzkiego dostrzedz tam niemożna. Wrażenie stąd pochodzące nie jest wcale nieprzyjemném, jeżeli się podajemy pogrążonemu uczuciu, które nas dotyka, gdy w czasie jesiennym spocniem na jakim szczycie skal, tych ponuro-gigantycznych mass, dla przypatrzenia się blyszczącym jeziorom i dziwnie kręto toczącym się rzekom, które podobne żyłom srebrnym przeryniają laski w tych niskich praszczynach. Drzewa w tej części Maine rosnące, są częścią twardego częścią miękkiego rodzaju, wystawiają jednokształtny widok. Sędniegóry wyda-